

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

John Locke

- Naukę o prawie i o państwie **John Locke** (1632-1704) przedstawił w *Two Treatises on Government* (1690).

A. Stan natury

Punktem wyjścia rozważań o prawie i o państwie jest fikcja stanu natury, przez którą za czasów Locke'a i później próbowano wyjaśnić istotę, pochodzenie i cel państwa. Stan natury uważa Locke za historycznie możliwą rzeczywistość. Poglądy Locke'a na temat stanu natury różnią się od poglądów Hobbesa. **Ludzie są tutaj wolni i równi.** Nie istnieje żadne uprzywilejowanie ani żadne podporządkowanie. **Każdy jest panem i sędzią w swojej sprawie i każdy szuka swojego własnego szczęścia.** Pomimo tego **istnieje prawo natury**, które obowiązuje każdego. Jest to prawy rozum, który mówi każdemu, że swojego bliźniego powinien traktować jako wolnego i niezależnego, nie wyrządzać mu żadnej krzywdy na życiu, zdrowiu, wolności i posiadaniu.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

B. Umowa społeczna

- Jednak prawo natury nie nakłada na człowieka żadnego przymusu i nie ma możliwości nakładania żadnych sankcji, dlatego też człowiek może łatwo popaść w stan wojny wszystkich przeciwko wszystkim. Aby temu zapobiec i zachować pokój, potrzebne jest państwo. **Państwo** jednak, zdaniem Locke'a, **nie ma swoich korzeni w naturze człowieka, lecz jest wynikiem umowy jednostek posiadających wolną wolę. Jest to rodzaj umowy społecznej, zawartej przez każdego z każdym.** Jest to **umowa dwustopniowa**: pierwszym stopniem jest utworzenie społeczeństwa, drugim stopniem przekształcenie społeczeństwa w państwo. **Państwo stanowi więc sumę praw i władzy suwerennej, którą jednostki przeniosły na władzę państwową, jednak jednostki tych praw się nie zrzekły.** Są to bowiem prawa istniejące przed powstaniem państwa; państwo jest tylko powiernikiem tych praw. Stąd też władza państwowa może być w każdej chwili odebrana państwu przez jednostki; naturalne prawa człowieka są bowiem prawami niezbywalnymi.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

C. Podział władzy

- Celem lepszej ochrony niezbywalnych praw człowieka, **władza państwowa nie może być nieograniczona i nie może pozostawać w jednym ręku**. Dlatego władza ustawodawcza i wykonawcza powinna być wykonywana przez różne osoby, celem wzajemnej kontroli. Przede wszystkim władza wykonawcza musi być oparta na stałych i obowiązujących wszystkich w równym stopniu ustawach. *Freedom of men under government is to have a standing rule to live by, common to every one of that society, and made by the legislative power erected in it*. Wynikiem umowy społecznej Locke'a jest teoria państwa prawa, która oparta jest na uznaniu niezbywalnych naturalnych praw człowieka jako praw cywilnych.
- Nauka ta znalazła swój oddźwięk w amerykańskiej *Deklaracji niepodległości* z 4 lipca 1776 roku, gwarantując równość wszystkich ludzi, ich prawo do życia, wolności i dążenia do szczęścia. Na naukę tę powołuje się też francuska *Deklaracja Praw Człowieka i Obywatela* z 1789 roku: „Ludzie rodzą się i umierają wolni i równi wobec prawa. Celem wszystkich stowarzyszeń politycznych jest zachowanie naturalnych i nieprzedawnionych praw człowieka”.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

Charles Louis de Montesquieu

- **Charles Louis de Montesquieu** (1689-1755) naukę o prawie przedstawił w swoim dziele *O duchu praw* (*De l'Esprit des Lois*, 1748). Naukę tę oparł nie na konkretnym systemie filozoficznym, lecz na obserwacji życia narodów.
- W porównawczym przedstawieniu ustawodawstwo, tworzenie prawa, uzależnia od geograficznych, klimatycznych, ekonomicznych, społecznych i religijnych uwarunkowań poszczególnych narodów. Dochodzi do przekonania, że **jeżeli prawo posiadają nawet najbardziej prymitywne ludy, to musi być ono wytworem natury ludzkiej, koniecznym dla człowieka.** „Prawa w najszerszym znaczeniu są relacjami koniecznymi wpływającymi z natury rzeczy”. W tym sensie swoje prawa mają wszystkie byty, począwszy od Boga, poprzez aniołów, ludzi i zwierzęta, skończywszy na prawach rzeczy.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Człowiek jako istota rozumna podlega prawom wyższym, ustanowionym nie przez siebie. Na straży tych praw stoi sprawiedliwość, która istniała już przed powstaniem państwa. Dlatego też **państwo, stanowiąc ustawy, musi kierować się sprawiedliwością prawa naturalnego**. Najwyższą zaś zasadą życia państwowego jest **dobro narodu i wolność jego obywateli**. Za najlepszą formę państwa na owe czasy uważał monarchię konstytucyjną. **Celem zagwarantowania wolności obywateli proponuje podział władzy państwowej na ustawodawczą, wykonawczą i sądowniczą**. Władzę ustawodawczą ma sprawować parlament złożony z poszczególnych stanów, **władzą wykonawczą król**, a równowagę pomiędzy nimi ma zapewnić neutralna **władza sądownicza** (*le pouvoir neutre*).
- Wpływ na monteskiuszowską teorię państwa i prawa miał niewątpliwie jego pobyt w Anglii, studium teorii państwa i prawa angielskiego oraz filozofia J. Locke'a. To dzięki Montesquieu i jego *De l'Esprit de Lois* idee Locke'a zostały rozpowszechnione na cały świat i po raz pierwszy znalazły swoje urzeczywistnienie w Konstytucji Amerykańskiej z 1787 roku.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

Jean-Jacques Rousseau

A. Pochwała natury - krytyka cywilizacji

- Punktem wyjścia filozofii prawa **Jean-Jacques Rousseau** (1712-1778), zawartej głównie w *Umowie społecznej* (*Dti contrat social*, 1762), jest **pojęcie natury człowieka**. Rousseau wychodzi z założenia, że najważniejszą zdolnością natury ludzkiej jest nie rozum, lecz uczucie: „Wartość prawdziwa człowieka leży nie w rozumie, lecz w sercu, a wartość serca jest niezależna od wartości rozumu”. Człowiek jest w stanie zbudować naturalną etykę i religie musi oprzeć je nie na rozumie, lecz na sumieniu. Sumienie bowiem jest „boskim instynktem, nieśmiertelnym, niebiańskim głosem”

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Rousseau, widząc antagonizm cywilizacji i natury, **potępił cywilizację, a stanął po stronie natury**. Jeśli cywilizacja jest źródłem zła, to źródłem dobra może być tylko natura. Rozumiał ją jako **stan pierwotny, będący stanem doskonalszym, w nim bowiem człowiek był szczęśliwy**. Wszyscy ludzie, stworzeni przez Stwórcę, byli równi i wolni. Porządek ten zniszczyła cywilizacja, ponieważ jest stanem sztucznym.
- Konsekwencją tych poglądów było potępienie ustroju społecznego, który stał się przyczyną nierówności pomiędzy ludźmi. Skoro zaś równość jest najwyższym prawem człowieka, to nierówność musi być największym złem. **Zło zaś pojawiło się wraz z powstaniem własności, która zniszczyła równość i zgodę pomiędzy ludźmi**. Niezgoda z kolei doprowadziła do walki.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **B. Umowa społeczna**

- Drogą wyjścia ze stanu wojny i doprowadzenia do pokoju stała się umowa społeczna (*contrat social*). Ona też **miała zagwarantować człowiekowi zabraną mu raz wolność i równość**. „Każdy z nas oddaje swoją osobę i całą swoją potęgę do rozporządzania ogółowi pod naczelnym kierownictwem woli powszechnej. Staje się natomiast każdy członkiem ogółu jako niepodzielna część całości”. **Wola powszechna** (*volonté générale*) jest czymś istotowo różnym od woli poszczególnych członków społeczeństwa (*volonté particulière*) i od woli wszystkich (*volonté de tous*). Wola powszechna jest wyrazem powszechnego interesu, pokojowego ułożenia stosunków międzyludzkich w państwie. **Jest ona wyrazem suwerenności całego narodu. Ona ma zabezpieczyć wolność i równość wobec prawa, pogodzić interes jednostki z interesem ogółu.** Każda jednostka bowiem będąca członkiem państwa, ma te same obowiązki i te same prawa w stosunku do społeczeństwa.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Zdaniem Rousseau, **umowa społeczna nie ogranicza wolności jednostki**, gdyż „wolność jest to posłuszeństwo prawu, które się sobie przypisało”. Aby więc zagwarantować doskonałą wolność, stan, w którym nikt od nikogo nie jest zależny, władza ustawodawcza nie tylko musi spoczywać w ręku wszystkich, ale też musi odnosić się do wszystkich. Również ustawy będące wyrazem woli powszechnej oraz mające na celu dobro ogółu, muszą odnosić się do wszystkich i być przez wszystkich tworzone bezpośrednio.
- W systemie politycznym Rousseau nie ma więc miejsca na demokrację reprezentatywną, na system przedstawicielski. Jeśli rzeczywiście suwerenem jest cały naród, nie może być tu miejsca na monarchię absolutną w stylu Hobbesa czy też na monarchię konstytucyjną w angielskim stylu, jak to było u Montesquieu. **Naród może wyrazić swoją wolę tylko w referendum, na wzór szwajcarski.** Państwem jest więc sam naród. **Państwo jest niczym innym, jak wolnym związkiem społecznym, opartym na woli powszechnej obywateli, którzy są równi i wolni.** Ta wola powszechna jest właściwą wolą państwa.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

Immanuel Kant

- Naukę o prawie **Immanuel Kant** (1724-1804) przedstawił w swoim dziele *Die Metaphysik der Sitten* (*Metafizyka moralności*), które ukazało się w okresie krytycznym twórczości Kanta, w 1797 roku.

A. Pojęcie obowiązku

- Centralnym pojęciem w filozofii prawa Kanta jest obowiązek. Obowiązki wynikają z racji przynależności do państwa, z racji życia w pewnym obowiązującym porządku prawnym. Te **obowiązki** nazywa Kant **prawnymi**. Obok nich istnieją także **obowiązki moralne**, tzn. obowiązki względem samego siebie i względem innych. Kant nazywa je ogólnie obowiązkami człowieka.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

B. Nauka o prawie

- Nauka prawa zajmuje się nie tym, co jako prawo obowiązuje, lecz tym, co jako prawo powszechnie i wszędzie obowiązywać powinno. Stąd też bierze początek słynne **rozgraniczenie sfer *Sein* i *Sollen***. W przeciwieństwie do filozofii religii Kanta, która jest za bardzo powiązana z moralnością, filozofia prawa wprost unika jakichkolwiek powiązań pomiędzy prawem a moralnością. Prawo jest określone tylko negatywnie. **„Prawo jest ogółem warunków, w których samowola jednego da się równocześnie pogodzić z samowolą drugiego na podstawie ogólnego prawa wolności”**. (*Recht ist der Inbegriff der Bedingungen, unten denen die Willkür des einen mit der Willkür des anderen nach einem allgemeinen Gesetz der Freiheit zusammen vereinigt werden kann*).

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Tak pojęte prawo sprowadza się do kwestii środków zewnętrznego przymusu nie znaczy nic ponadto. **Prawo musi być ściśle oddzielone od moralności**, która związana jest wyłącznie z obowiązkami wewnętrznymi. Celem Kanta było zabezpieczenie wolności jednostki w sensie „niezależności od przymuszającej samowoli kogoś drugiego”. Dlatego też stawia pytanie: „Jak może jednocześnie istnieć wolność samowoli każdego z wolnością każdego na podstawie ogólnego prawa”.
- Odpowiedzią na to pytanie jest Kantowska *ogólna zasada prawa*. Opiera się ona na zasadzie prawnej, ujętej w formie **imperatywu: „Postępuj zewnętrznie tak, aby wolne używanie twojej samowoli mogło współistnieć wolnością każdego na podstawie ogólnego prawa”**. Zgodnie z tym, w polu prawa Kanta mieszczą się tylko zewnętrzne, i to praktyczne, stosunki jednej osoby względem drugiej, jeżeli jej działania jako fakty mogą mieć na siebie bezpośredni albo pośredni wpływ.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Dlatego też prawo odpowiadające tym zewnętrznym stosunkom nazywa Kant *zupełnie zewnętrznym prawem*, które jako prawo cywilne powinno wypełnić swoje właściwe jurydyczne zadanie, a mianowicie zabezpieczyć własność prywatną. Z tego pojęcia prawa wypływa jakby **naturalne usprawiedliwienie stosowania przymusu w zakresie prawa**. Ponieważ przeszkoda wolności jest bezprawiem, dlatego też może być użyty opór w formie prawnie wykonywanego nacisku. Z prawem bowiem jednocześnie łączy się kompetencja, aby tego, kto łamie prawo, za pomocą różnych form nacisku od tego czynu odwieść.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

C. Nauka o państwie

- Kant należy też do prekursorów teorii państwa prawa. **Państwo**, według Kanta, **jest związkiem grupy ludzi pozostających pod władzą ustaw prawnych** (*Der Staat ist die Vereinigung einer Menge von Menschen unter Rechtsgesetzen*). Państwo jako takie jest złączone wspólnym interesem wszystkich obywateli, którzy chcą żyć w stanie prawnym.
- W swojej nauce o państwie Kant wychodzi z pozycji **monarchiczno-autorytarnych**. Głowa państwa, jako dziedziczny monarcha albo wybrany reprezentant narodu, nie jest częścią społeczności państwowej, lecz jej twórcą. Nie może być mowy o wymianie pozycji rządzących i rządzonych. **Stosunki pomiędzy rządzącymi i rządzonymi są oparte na wzajemnych prawach i obowiązkach**. Dobro obywateli z jednej strony jest określone przez rozkaz rządzących, a z drugiej przez posłuszeństwo rządzonych.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Przyczyną takiego układu jest złośliwość natury ludzkiej. Człowiek bowiem jest zwierzęciem, które, żyjąc wśród członków tego samego gatunku potrzebuje pana. Człowiek jako stworzenie rozumne żąda ograniczeń dla wszystkich, siebie samego jednak z tych ograniczeń egoistycznie wyklucza **Człowiek potrzebuje pana, który jego wolę złamie i podporządkuje go woli powszechnie uznanej za obowiązującą.**
- Doskonała konstytucja państwa może opierać się tylko na tym, że wolność pod ustawami prawnymi w jak największym stopniu będzie połączona z nieprzezwyciężonym monopolem władzy. **Najwyższa władza stoi ponad wspólnotą obywatelską.** Jej zadaniem jest utrzymanie bytu państwa. **Obywatelskie państwo prawa jest więc opiekuńczym dachem państwa autorytarnego.**

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Rozważając istotę państwa Kant podchodzi do tego zagadnienia praktycznie, czyli chce znaleźć odpowiedź na pytanie, jak państwo prawa ma funkcjonować dla dobra swoich obywateli. Ideą przewodnią jest dla niego **podział władzy**. Każde państwo prawa powinno składać się z trzech władz, tzn. powinno być ogólną zjednoczoną wolą *potrójnej* osoby. Władza suwerenna winna być sprawowana w osobie ustawodawcy, władza wykonawcza w osobie regenta sprawującego rządu zgodnie z prawem, a władza sądownicza w osobie sędziego, który zgodnie z prawem ma przyznać każdemu to, co mu się należy.
- Kant również, podobnie jak jego poprzednicy, przyjmuje tradycyjny, **potrójny podział możliwych form państwa** na: autokrację, arystokrację i demokrację. Forma państwa, zwana autokracją jest dla niego formą najprostszą, ale zarazem najbardziej niebezpieczną, natomiast demokracja jest najbardziej złożoną i najtrudniejszą. Jednak o wiele ważniejszy niż formy państwa, tworzące jego konstytucję, jest **pierwotny duch umowy**. Na jej podstawie formę rządu należy dopasować do owego ducha umowy i w ten sposób stopniowo tę formę zmieniać. W działaniu ma ona harmonizować z jedynie legalną konstytucją, a mianowicie konstytucją czystej republiki. Zdaniem Kanta, jedynie doskonałą konstytucją na owe czasy, sprawdzoną w praktyce, mogła być konstytucja monarchii konstytucyjnej.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

Johann Gottlieb Fichte

Poglądy Fichtego we wczesnych pismach (1793-1794)

Pierwszy okres twórczości Fichtego charakteryzuje się jego przekonaniem o dominacji wartości moralnych nad politycznymi.

A. Prymat wartości moralnych

- **Johann Gottlieb Fichte** (1762-1814) w swoich wczesnych pismach nie walczy o wartości polityczne, lecz o **wartości moralne**. Te moralne wartości, wolność i możliwość życia duchowo-moralnego otrzymują polityczny charakter dopiero wówczas, gdy zostają zagrożone.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- W *Wykładach o przeznaczeniu uczonego* Fichte określa **kulturę jako najwyższy środek prowadzący do ostatecznego celu człowieka**. Tym najwyższym celem jest „doskonała zgodność człowieka z samym sobą, i — aby on sam mógł być zgodny z samym sobą — zgodność wszystkich rzeczy poza nim z jego koniecznymi, praktycznymi pojęciami tych rzeczy, pojęciami, które określają, jakie te rzeczy powinny być”⁹¹. Kultura zaś oznacza „ćwiczenie wszystkich sił w celu doskonałej wolności, doskonałej niezależności od wszystkiego, co nie jest naszą własną jaźnią, naszym czystym ja”.
- Żądanie urzeczywistnienia czystego ja oznacza najpierw, że ludzkie działanie nie może być określone poprzez zewnętrzne bodźce zmysłowości czy też bodźce świata zjawisk zewnętrznych. Wręcz przeciwnie: **zmysłowość musi zostać opanowana**.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Chcąc być zgodnym z moralnym celem ostatecznym, człowiek musi ciągle troszczyć się o to, aby rzeczy poza nim pokrywały się z pojęciem tych rzeczy, które to pojęcie wychodzi z jego autonomicznego ja i odpowiada prawu moralnemu. W ten sposób **prawo moralne zdobywa najwyższy prymat w życiu ludzkim**. Żądania prawa moralnego przedstawiają wprawdzie obowiązki, lecz obowiązki te muszą być wypełnione w pełnej wolności; więcej, obowiązki te stanowią podstawowe prawo człowieka. Wolność moralna ma określić życie ludzkie. **Prawo moralne objawia się w sumieniu ludzkim**, które nakazuje człowiekowi „po prostu i bezwarunkowo to chcieć, a tamtego nie chcieć”.
- Ma to być wolny akt, wynik własnego poruszenia, bez żadnego przymusu poza człowiekiem. Jeśli człowiek ma być posłuszny temu wewnętrznemu głosowi — a on nakazuje to bezwarunkowo — to także z zewnątrz człowiek nie może być przymuszony do żadnego czynu”.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

B. Relacja pomiędzy prawem a moralnością

a) tożsamość prawa i moralności

- Ponieważ prawo moralne posiada absolutną ważność, wynika stąd dla człowieka absolutne, niezbywalne prawo do wszystkich czynów, których prawo moralne nie zabrania. U Kanta imperatyw kategoryczny domagał się od człowieka takiego postępowania, żeby maksyma jego woli mogła zarazem obowiązywać jako zasada ogólnego prawodawstwa. **Imperatyw, który prezentuje Fichte, nakazuje człowiekowi, by postępował tak, aby jednostka mogła traktować maksymę swojej woli jako prawo wieczne.** Imperatyw ten może być ograniczony tylko przez najwyższą normę prawa naturalnego. Ta właśnie najwyższa norma jako prawo wolności określające normy społeczne, nakazuje, aby nie ograniczać wolności nikogo, o ile norma ta nie ogranicza własnej wolności jednostki.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Za prawo naturalne Fichte uważa prawo oparte na rozumie, który jest jedyną formą i sposobem zastosowania prawa moralnego.** W rozumieniu prawa naturalnego nie chodzi mu o stan prawny społeczeństwa jako porządku pokoju, lecz przede wszystkim o zachowanie prawne poszczególnego człowieka w formie decyzji woli, moralnie zgodnej z obowiązkiem i sumieniem.
- Życie prawne społeczeństwa formuje się przez umowy zawarte z wolnej woli, to znaczy następuje wymiana zbywalnych praw pomiędzy jednostkami w danym zakresie, który jest ustosunkowany obojętnie do prawa moralnego i w którym jednostka może się poruszać według własnego upodobania. W zakres stosowania zbywalnych praw wchodzi zarówno życie polityczne, jak i ekonomiczne. Charakterystyczne dla tych umów jest to, że mogą one w każdym czasie jednostronnie być wypowiedziane, ponieważ możliwość woli i możliwość zmiany oceny określającej chcenie jest prawem nieznośnym, to znaczy prawem, którego człowiek nie może się zrzec.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

b) państwo

- **Podstawa państwa prawa**, według Fichtego, **leży w strukturze umów powstałych z wolnej woli jednostek**. Państwo także opiera się na umowie państwowej dobrowolnie zawartej przez wielką ilość jednostek. Żaden członek nie może być zmuszony, aby wstąpić w struktury państwa. Podobnie jak każda umowa społeczna, tak i **umowa państwowa może być przez każdego wypowiedziana**. W każdej chwili mogą powstać nowe układy społeczna pojedynczych grup i w ten sposób powstać polityczny związek z nową konstytucją na podłożu starego porządku, który będzie w stanie go zastąpić.
- Ta charakterystyka pokazuje wyraźnie, że **moralnie uwarunkowane wartości polityczne kryją się za wartościami moralnymi**. Organizm polityczny ma jedynie zagwarantować indywidualny obszar wolności, bez niego bowiem rozwój wartości moralnych jest niemożliwy. Umowa państwowa zawiera wzajemną obietnicę ochrony i służy prawnemu przeforsowaniu indywidualnych praw jednostki. „Kto ogranicza moją wolność, tego mam prawo zmusić, aby moją wolność i wszystkie jej skutki znów przywrócił do stanu pierwotnego”.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Każda jednostka ma niezbywalne prawo do samoobrony.** Może jedynie poprzez umowę państwową przekazać państwu obowiązywalność prawa, to jest prawo przymusu, ponieważ do państwa z natury należy władza przymusu. Z tego wniosek, że państwo działa tutaj jedynie jako zastępca, w imieniu obywatela. Pomimo że państwo przyjęło na siebie prawo przymusu, każdemu obywatelowi pozostaje prawo oporu jako prawo niezbywalne, aby „przed najwyższym obrońcą naszych praw zawsze móc się bronić”. Ponadto, obywatelowi przysługuje prawo do nieuznawania żadnej ustawy, której obywatel sam dla siebie by nie ustanowił. W ten sposób **naród powinien być rządzony tylko przez prawa, które sam dla siebie ustanowi.**
- Jednak prawa ustanowione przez sam naród mogą się odnosić tylko i wyłącznie do praw zbywalnych, na przykład do regulacji życia ekonomicznego. Umowy bowiem, które zawierają uzasadnienie dobrowolnych zobowiązań, a więc podlegają zmianie, nie mogą odnosić się do praw niezbywalnych. Państwo zatem na podstawie umowy jest upoważnione zarówno do tego, by stworzyć moc obowiązującą, jak również by dopilnować kompetencji władzy przekazanej przez ustawy, a odnoszącej się do praw zbywalnych obywateli. Zatem obowiązki te wynikają zarówno z prawa niezbywalnego (np. prawo do życia i wolności), jak i z praw zbywalnych.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Przy naruszeniu umowy społecznej i wynikających stąd zobowiązań, społeczeństwo ma prawo naciskać na państwo, aby dotrzymało swoich powinności i chroniło prawa społeczeństwa, które zostały mu zagwarantowane. Środki wymiaru kary zostały przyznane państwu już z góry poprzez umowę państwową. Jednak **prawo przymusu** nie musi być konieczne przez stronę umowy przekazane państwu, może również pozostać w obrębie społeczeństwa. „Zakres tej umowy jest dobrowolną częścią obszaru wolnej woli”. Jeśli państwo jako wykonawca prawa przymusu, będzie wciągnięte w umowę społeczną, wówczas można będzie uniknąć przymusu jedynie poprzez wystąpienie ze wspólnoty państwowej. Jednakże to wystąpienie będzie oznaczać dla jednostki całkowite wyjęcie spod prawa na obszarze władzy danego państwa.**
- Fichte rozróżnia pomiędzy **państwem jako społeczeństwem cywilnym**, w szczególności ekonomicznym, a **państwem jako wspólnotą polityczną**, jako posiadaczem prawa nacisku i władzy przymusu. Dla Fichtego jest także możliwe, teoretycznie, państwo jako społeczeństwo czysto obywatelskie i ekonomiczne, które nie dysponuje siłą ani władzą przymusu. Państwo jako niekonieczny dla ludzkiej istoty związek społeczny, jest nie tylko społeczeństwu jako wspólnocie duchowo-moralnej całkowicie podrzędne, lecz również jego istnienie oraz jego cele są zależne od wolnej woli i celów jednostek. **Państwo jest więc podporządkowane liberalno-indywidualistycznemu, cywilnemu społeczeństwu.**

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Urzeczywistnienie pozytywnych, moralnych zadań wspólnoty** nigdy nie może leżeć w kompetencji ani sfery politycznej, ani ekonomicznej, lecz **pozostaje sprawą moralnego chcenia duchowo-moralnej wspólnoty kulturowej**. Życie narodu, wypływające z moralnej wolności i rozwijające się w sferze techniczno-ekonomicznej i kulturalnej, tylko o tyle będzie zależne od politycznego państwa, o ile to państwo będzie w stanie zlikwidować powstałe na skutek samowoli zakłócenia i niesprawiedliwość celem zabezpieczenia moralnej wolności.

Poglądy Fichtego w latach 1795-1800

Drugi okres twórczości Fichtego (okres średni) charakteryzuje się jego przekonaniem, że ważniejsze od wartości moralnych są wartości polityczne.

A. Pojęcie prawa

- W swoich wczesnych pismach **pojęcie prawa** wyprowadzał Fichte z pojęcia prawa moralnego. Później natomiast pojęcie prawa stało się pojęciem samodzielnym, **wywodzącym się bezpośrednio z rozumu**. **Podstawa systemu prawnego u Fichtego jest oparta na jego teorii nauki, zaś podstawą nauki jest poznanie**.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Poznania nie można osiągnąć ze złożenia różnych elementów w jedną całość, lecz tylko z samej jedności. **Do osiągnięcia poznania** z jednej strony prowadzi droga realizmu, poprzez którą można osiągnąć poznanie z wnętrza samej natury, a świadomość można ostatecznie traktować tylko jako fenomen towarzyszący naturze. Z drugiej strony, **istnieje droga idealizmu**, poprzez którą, wychodząc z rozumu względnie ze świadomości, można wyjaśnić świat.
- Fichte odrzuca *rzecz samą w sobie* i dopuszcza tylko wyobrażenia pochodzące z jaźni, którą chce uczynić zasadą metafizyczną. **Człowiek jest zdolny poznać bezpośrednio tylko czynny składnik świata — jest nim nasza jaźń.** Jaźń jest składnikiem pierwotnym i absolutnym. **Jaźń jest początkiem twórczym bytu.** Według Fichtego, **jaźń sama wytwarza przedmioty i ich treść. Jaźń nie tylko poznaje coś, co i tak bez niej nie istnieje, lecz tworzy rzeczywistość.** Rzeczy wydają się od jaźni niezależne, ale to jest tylko złudzenie, ponieważ właśnie własne wytwory jaźni odrywają się od niej i przeciwstawiają się jej jako przedmiot podmiotowi. **Przeciwstawienie zaś przedmiotu i podmiotu jest nieuniknione,** a konsekwencją tej dwoistości stanowi złudzenie, że świat jest dwoisty, że byt i myśl mają zupełnie inną naturę. Sama myśl nie jest zdolna przezwyciężyć tego złudzenia, ale czyni to wola, której akty pozwalają nam uświadomić sobie pierwotność jaźni.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Czyn wolnej jaźni, stanowiący podstawę filozofii teoretycznej Fichtego tym bardziej musiał stanowić podstawę jego filozofii praktycznej. Nakazem moralnym człowieka jest stać się wolnym, a wolność dla Fichtego jest treścią prawa moralnego. Dlatego też **pojęcie prawa u Fichtego cechuje świadomość relacji interpersonalnej pomiędzy człowiekiem a człowiekiem jako wzajemne oddziaływanie wolnych istot**. Wprawdzie obok prawa na relacji interpersonalnej opiera się również etyka materialna, jednak **prawo wywodzi się całkowicie niezależnie z rozumu i jest niezależne od moralności**.
- Relacja prawna jest wywnioskowaną relacją pomiędzy rozumnymi istotami, z których każda ogranicza swoją wolność przez wzgląd na wolność drugiej strony. **Prawo służy jednostkom do tego, aby w wolnych wzajemnych układach zabezpieczyć sobie sferę wolnej działalności**. Prawo ma również funkcję pośrednika pomiędzy normą a rzeczywistością społeczną, dlatego też rzeczą decydującą musi być możliwość realizacji, możliwość przeforsowania prawa. W tym sensie prawo jest nie tylko spokrewnione z obowiązkiem, lecz również z siłą i z władzą w sytuacji, gdy nie istnieje pełna gwarancja bezpieczeństwa co do prawnego postępowania drugiej strony.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

B. Państwo

- Pojęcie prawne *państwo* zakłada konieczność ustanowienia państwa prawa. Państwo ma obowiązek zabezpieczyć prawa swoich obywateli, a w rzeczywistości ich wolność i posiadanie oraz troszczyć się o zachowanie pokoju prawnego. Moralność zaś pozostaje sprawą sumienia jednostki i państwo zasadniczo nie ma żadnego prawa interwencji, chyba że działania na terenie moralności zagrażają wolności innych. Na terenie moralności zgoda co do tego, co jest moralnie dozwolone, jest możliwa do osiągnięcia przez wolny osąd i wzajemne przekonanie. **W zakresie prawa o tym, co jest dozwolone, rozstrzyga jedynie rozum.** Każdy rozumny człowiek za pomocą logicznego rozumowego wniosku może być zmuszony, aby przyznać, co w danym wypadku jest słuszne.
- Podstawowa różnica co do pojęcia państwa między pismami wczesnymi a pismami okresu późniejszego polega na tym, że obecnie **państwo przedstawia się jako niezbędny środek do osiągnięcia wyższego stopnia moralnego ludzkości.**

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Celem osiągnięcia wyższego poziomu w moralności człowiek potrzebuje przestrzeni zewnętrznej wolnej woli. Aby tę przestrzeń zapewnić oraz przeciwstawić się przekraczającej normy wolności samowoli drugiego człowieka, potrzebna jest ochronna przestrzeń państwa prawa z jego władzą przymusu.
- Wychodząc z założenia, że człowiek egoistycznie szuka swoich własnych interesów i że przez to zachodzi niebezpieczeństwo spowodowania niesprawiedliwości, Fichte udowadnia **konieczność organizacji państwowej**. Ponieważ pozapaństwowe stosunki prawne opierają się na dobrej wierze (*bona fides*) a więc są uwarunkowane faktorem moralnym, który nie może być wymuszony, a człowiek swoje roszczenie może oprzeć prawnie jedynie na legalności, a nie na moralności, dlatego też **musi istnieć jakaś instancja wyższa, której każdy jest podporządkowany w równym stopniu i która może wymusić legalność, aby zagwarantować cel państwa, to jest wzajemne bezpieczeństwo**. Każda jednostka ma więc obowiązek prawny wstąpić do organizacji państwowej, w przeciwnym razie stanie się ofiarą bezprawia.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Podział władzy nie jest właściwy dla państwa.** Władza ustawodawcza należy do administratorów władzy publicznej, a naród powinien ograniczyć się tylko do kontroli pośredniej rządu i władzy ustawodawczej, wykonywanej poprzez eforów. **Również życie gospodarcze powinno być podporządkowane kontroli państwowej.** W ten sposób powstanie zamknięty prawno-polityczno-ekonomiczny organizm, który wprawdzie będzie stanowić obudowę moralnych zadań człowieka, jednak sam moment etyczny nic nie znaczy. **Gdy zasady etyczne i wolno-prawne w obrębie organizmu państwowego zostaną wyeliminowane, wówczas pozostanie jedynie przymus jako zasada postępowania.**
- Radykalny rozdział prawa od moralności może więc sprawić, że państwo, które istnieje dla wolności, właśnie tę wolność całkowicie poświęci na korzyść bezpieczeństwa. Niebezpieczeństwo takie jeszcze bardziej grozi wówczas, kiedy państwo nie jest już zależne od społeczeństwa. Gdy społeczeństwo przekazuje państwu swoje zadania do powierniczego wykonania, wówczas państwo staje się celem samym w sobie. Społeczeństwo musi się mu przymusowo podporządkować, a kontrola społeczna jest w najwyższym stopniu niedoskonała, ponieważ jest wykonywana przez eforów, którzy nie są odpowiedzialni przed narodem.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Według Fichtego, **przymus stosowany w państwie** ma także **funkcję pedagogiczną**. Przymus właśnie powinien przygotować człowieka na dobrowolne podporządkowanie się prawu moralnemu. Zatem pełna wolność w zakresie metafizycznym jest do pogodzenia z totalnym mechanizmem przymusu w zakresie fizycznym, polityczno-ekonomicznym. Sfera fizyczna jest jedynie środkiem moralności, ale w żadnym wypadku nie ma na nią wpływu.
- Powstaje jednak pytanie, czy obszar polityczny lub ekonomiczny przeniknięty zasadą wolności nie jest warunkiem osiągnięcia moralności w wolności. **Fichte przedstawił władzę państwową zanadto pozytywnie**. Jest przecież rzeczą możliwą, że państwo poprzez nadużycie władzy okaże się wrogiem świata duchowo-moralnego. Ponadto przedstawiona przez Fichtego doskonała legalność państwa jest jedynie odbiciem każdorazowego realnego społeczeństwa z jego elementami dobra i zła, a więc jest nie do osiągnięcia. Wniosek zatem narzuca się w sposób oczywisty. Państwo nie jest *lepsze* od społeczeństwa, które jest uprawnione, aby swoje sprawy w sferze fizycznej załatwiać bez ingerencji państwa.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

Poglądy Fichte w latach 1800-1813

W swoim ostatnim okresie twórczości Fichte uznaje, że fundamentem, na którym opiera się państwo musi być moralność.

- Fichte jest świadomy **niemożliwości istnienia państwa absolutnie sprawiedliwego** i bierze pod uwagę jego społeczno-historyczne uwarunkowania. Dopuszcza czasową prawomocność państwa niedoskonałego, a nawet częściowo nielegalnego. Ta prawomocność państwa nielegalnego trwa tylko tak długo, jak długo każdorazowa nielegalność jako taka nie zostanie rozpoznana przez ogół społeczeństwa.
- Dzięki doskonalszemu poznaniu istoty państwa oraz dzięki uświadamiającej pracy ludzi rozumnych państwo przechodzi od państwa tymczasowego do prawnie rozumnego, w którym zarówno sfera polityczna, jak i ekonomiczna są określone przez prawo wywodzące się z czystego rozumu. **Państwo jest więc stopniem w rozwoju na drodze do moralnie doskonałego królestwa rozumu**, które legitymuje państwo w jego uwarunkowaniach społeczno-historycznych, aż w końcu je rozwiąże. **Legitymacja państwa poprzez zasadę moralną** nie wystarcza jednak do urzeczywistnienia prawa. **Moralność sama musi być fundamentem, na którym opiera się państwo.**

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Fundament państwa można zbudować tylko poprzez **powszechne wychowanie narodu**. W **prymacie nauki**, która powinna „rządzić”, jest zakorzeniona wiodąca rola narodu niemieckiego, której teoretyczne podstawy przygotował Fichte. Prowadzić powinny te państwa, w których nauka określa jak najdalej idący rozwój społeczny. Dlatego też potrzebne jest wytworzenie uniwersalistycznie myślącego przekonania narodowego. Wychowaniu na płaszczyźnie narodowej odpowiada indywidualne prawo do nauki jako wolnego czasu, które jest najwyższym prawem własności.
- **Prawa własności** nie należy rozumieć tylko w sensie posiadania, lecz również jako „przyznane mi przez innych prawo bycia wolnym w danej sferze prawa”. Prawo do nauki lub do wychowania narodu do rozsądku i dobrej woli nadaje przymusowi prawnemu wartość moralną, a przez to zgodność z prawem. W tym okresie **pojęcie państwa** u Fichtego ze związku prawnopolityczno-ekonomicznego zmienia się w **pojęcie państwa kultury**.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

Georg Wilhelm Friedrich Hegel

Filozofia prawa **Hegla** (1770-1831) w wielu aspektach przedstawia odnowę myśli filozoficzno-prawnej. Nowe spojrzenie Hegla polega z jednej strony na zrozumieniu, że na podstawie formalnych kryteriów nie można budować żadnych treści dla teorii normatywnej. Z drugiej zaś, że metafizyczna w stylu platońskim myśl porządku nie jest w stanie znaleźć swej legitymacji, stając bezpośrednio z uzasadnionymi żądaniami współczesnej jednostki.

A. Wolność

Punktem wyjścia filozofii Hegla jest **wolna wola**. Dlatego też **system filozoficzny Hegla należy rozumieć jako urzeczywistnienie wolności**. Ta teza jest myślą przewodnią całej filozofii prawa Hegla. Konsekwentnie rozumując Hegel nie ma innego wyboru. Musi ostatecznie uznać **prawo jako „królestwo urzeczywistnionej wolności”**. W przeciwnym razie, gdyby prawo rozumiał jako system przymusu, byłoby to sprzeczne z ideą wolnej woli. Już sama idea, aby dać się opanować przez zło, tj. przymus, sprzeciwia się samorozumieniu autonomicznego podmiotu.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- Wolność jest pierwszym stopniem systemu myślowego Hegla. Jej powinny odpowiadać wszystkie następne określenia. Według Hegla, są one stopniem bezpośredniości, a **bezpośredniość** znaczy tyle, co bezpośrednio istnienie, byt cielesny. Człowiek jest bytem cielesnym i musi z otaczającym go światem ciągle wchodzić w interakcję, musi rzeczy sobie przywłaszczać i ich używać. Temu odpowiada **instytut prawny osoby**, która ma prawo rzeczy sobie przywłaszczać i w ten sposób zabezpieczać swój byt cielesny jako *conditio sine qua non* wolnego bytu. Dlatego też instytut prawny osoby odpowiada rozumowi i jest do pogodzenia z pojęciem wolnej woli. Treścią właściwości osoby jest jej zdolność prawna, przede wszystkim zdolność nabywania własności, aby stworzyć sobie zewnętrzną sferę wolności.
- W swoich rozważaniach o państwie Hegel chce pokazać, **w jaki sposób wolność istnieje konkretnie**. Punktem wyjścia jest pogląd, że **wolność jest możliwa tylko we wspólnocie** i dlatego normy tworzące wspólnotę, w ich właściwym znaczeniu, są urzeczywistnieniem wolności. Argumentacja Hegla opiera się na założeniu, że **wspólnota jest „substancją” jednostki**.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

B. Wspólnoty

- Pierwszą wspólnotą, do której wchodzi człowiek jest rodzina. Jednak **rodzina** nie jest wspólnotą, która mogłaby objąć wszystkie aspekty życia człowieka. Rodzina jest zależna od obywatelskiego społeczeństwa. **Społeczeństwo** zaś jest systemem potrzeb. Tutaj naprzeciw siebie stają ludzie jako samodzielne jednostki z przekonaniem, że każdy jest zdany na drugiego w celu zaspokojenia swoich potrzeb. Jednak obie te wspólnoty są niewystarczające, jeśli chodzi o urzeczywistnienie wolności. Tę bowiem można osiągnąć w pełni tylko w **państwie**.

C. Państwo

- Hegel uważa, że **państwo jest rzeczywistością konkretnej wolności**. Konkretna wolność polega zaś na tym, że osoba ma zagwarantowany pełny rozwój i uznanie swych praw, a także szansę na realizowanie swych interesów równo w systemie rodziny, jak i obywatelskiego społeczeństwa. Państwo właśnie jest gwarantem konkretnej wolności. Konkretna wolność, a tym samym i państwo opiera się na świadomości poszczególnych członków grupy, którzy uznają powszechne podstawy wspólnoty jako swoje własne i ich przestrzegają.

HISTORIA MYŚLI PRAWNEJ

- **Prawa i obowiązki jednostki w stosunku do państwa są identyczne.** Odzwierciedlają one wolę powszechną, co w praktyce oznacza dla jednostki wypełnienie obowiązków w stosunku do państwa, na przykład przez wypełnianie prawa. To wypełnianie prawa daje jednostce równocześnie uprawnienie działania zgodnie z wolą powszechną. **Podstawą państwa jest moralne przekonanie jego narodu.**
- Pojęcie państwa Hegla jest głęboko normatywne, choć ideę państwa uważał za możliwą do urzeczywistnienia jeszcze za swego życia. **Hegel pod pojęciem państwa rozumie całość objawów życia danego narodu;** wszystko to, co łączy wspólnotę określaną mianem narodu. Należy tu zatem zaliczyć kulturę w najszerszym tego słowa znaczeniu, porządek życia wewnątrz i na zewnątrz prawa, świadomość publiczną i wszystkie zjawiska, które pod pojęciem państwa rozumiemy dzisiaj, a mianowicie organizację polityczną społeczeństwa. Dla Hegla **państwo jest całością wszystkich możliwych rozumnych form działania danej jednostki, jest najwyższym urzeczywistnieniem wspólnoty.** Państwo stanowi ramy, w obrębie których jednostka urzeczywistnia swoją obiektywną historyczną egzystencję.
- W ujęciu Hegla **państwo jest nadrzędne w stosunku do prawa, ale także nadrzędne w stosunku do jednostki, rodziny i obywatelskiego społeczeństwa.** Państwo jest fundamentem utrzymującym te wspólnoty, a one są jego częściami, jako **elementy ducha obiektywnego.** Tak rozumując, dochodzimy do wniosku, że państwo Hegla może być tylko państwem prawa.